

Sygn. akt III CZP 115/07

**UCHWAŁA**  
**składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 7 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Henryk Pietrkowski

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Tadeusz Wiśniewski

SSN Mirosława Wysocka

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 lutego 2008 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka oraz Rzecznika  
Ubezpieczonych Haliny Olendzkiej,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych

we wniosku z dnia 6 września 2007 r., RU/232/07/AD,

„Czy ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną  
wynikającą z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów  
mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego  
pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej, będącemu  
współposiadaczem pojazdu, w związku z ruchem, którego  
wyrządzono szkodę ?”

podjął uchwałę:

**Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną  
wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia  
odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów  
mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez  
kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz  
z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu.**

Na oryginalne właściwe podpisy  
Za zgodność:

KIEROWNIK SEKRETARIATU  
Wydziału III Izby Cywilnej  
Sądu Najwyższego

*Marianna Hrusaczyk*

## Uzasadnienie

Rzecznik Ubezpieczonych występując do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne powołał się na treść art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2003 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm. – cytowanej dalej jako ustawa o Sądzie Najwyższym).

W jego ocenie ujawniły się rozbieżności w zakresie wykładni przepisów regulujących odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pasażerowi, będącemu współposiadaczem pojazdu, a w szczególności, kiedy tym pasażerem jest małżonek kierowcy a oboje małżonkowie są współposiadaczami pojazdu. W uzasadnieniu wniosku zostały wyodrębnione dwie grupy orzeczeń. Do pierwszej zostały zaliczone te rozstrzygnięcia, w których przyznawano odszkodowanie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej będącej współposiadaczem pojazdu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 r. sygn. akt II CKN 72/99 niepubl., z dnia 5 września 2003 r., sygn. akt II CKN 454/01, niepubl., uchwała z dnia 19 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZP 146/06, OSNC 2007/11/161, a także częściowo uchwała z dnia 29 listopada 1996 r., sygn. akt III CZP 118/96, OSNC 1997/3/26). Do drugiej zaliczono te orzeczenia, w których Sąd Najwyższy przyjął brak odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi kierowcy, będącemu współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. sygn. akt IV CK 232/03 niepubl., z dnia 10 stycznia 1963 r., 3 CR 111/62, OSPIKA 1964/3/39).

Zdaniem Rzecznika Ubezpieczonych, odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód na osobie obejmuje wszystkich pasażerów, którym wyrządzono szkodę. Przemawiają za tym szczególnie w stosunku art. 822 k.c. jako normy ogólnej - regulacje rangi ustawowej zawarte w art. 34, 35, i 38 ustawy

z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. – nazywanej dalej także jako u.u.o.). Poza tym postanowienia Drugiej i Trzeciej Dyrektywy Komunikacyjnej wyraźnie określają zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód na osobie rozszerzając odpowiedzialność ubezpieczyciela w stosunku do zasad odpowiedzialności cywilnej przyjętych w przepisach kodeksu cywilnego, co znalazło wyraz w powołanych we wniosku orzeczeniach Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Prokurator Prokuratury Krajowej wnosił o udzielenie odpowiedzi, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie także w przypadku, gdy szkoda ta została wyrządzona w związku z ruchem pojazdu mechanicznego osobie bliskiej przez kierującego nim współposiadacza, w tym małżonków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Od dnia 17 sierpnia 2005 r., na skutek uchylecia przepisu art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm. – nazywanej dalej jako ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym (art. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej, oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 143, poz. 1204), Rzecznik Ubezpieczonych może występować do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały tylko na podstawie art. 60 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, to jest wtedy, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy rozstrzygnięciu o odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu wyrządzone w mieniu należącym do jego współposiadaczy oraz za szkody na osobie współposiadacza pojazdu decydujące znaczenie miała wykładnia art. 822 § 1 k.c. Przepis ten w pierwotnym brzmieniu przewidywał, że zobowiązanie zakładu ubezpieczeń polegało na zapłaceniu umówionego odszkodowania za szkody

wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosił ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zmiana art. 822 k.c. wprowadzona z dniem 1 stycznia 2004 r. (art. 233 pkt 5 ustawy z dnia 22 stycznia 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.) polegała jedynie na tym, że dawna jego treść wypełniła w całości nowy § 1 tego artykułu. Kolejna nowelizacja art. 822 § 1 k.c., wprowadzona ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny... (Dz.U. Nr 82, poz. 557) polegała jedynie na wprowadzeniu pojęcia „ubezpieczonego” w miejsce osoby, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Przewidziany w tej normie zakres odpowiedzialności ubezpieczającego i ubezpieczonego związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej wyznaczał zarazem, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności, zakres odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Po raz pierwszy kwestia pojmowania „osoby trzeciej” w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, związana z treścią art. 822 k.c., pojawiła się w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r (przytoczonej wcześniej). Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. małżonek sprawcy szkody powstałej w mieniu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, jeżeli pojazdy biorące udział w kolizji drogowej objęte są ustawową wspólnością majątkową małżeńską. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic - odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy. Reguły związane z małżeńską wspólnością majątkową nie pozwalają na przyjęcie, że jeden z małżonków może odpowiadać wobec drugiego za szkody wyrządzone nieumyślnie w majątku wspólnym. Jeżeli, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989 r. sygn. akt III CZP 52/89 (OSNCP 1990/4/60), szkody wyrządzone przez małżonka z winy nieumyślnej w czasie trwania wspólności ustawowej w majątku wspólnym nie mają wpływu na rozliczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego, to nie sposób przyjąć, aby wyrównania takiej szkody mógł dochodzić jeden

małżonek od współmałżonka w procesie odszkodowawczym. W konsekwencji, skoro sprawca szkody nie odpowiada wobec współmałżonka, to tym samym nie istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z tego względu pojęcie osoby trzeciej, o której mowa w art. 822 k.c. nie może obejmować małżonka – sprawcy szkody jeśli zarówno pojazd, którym kierował sprawca, jak i pojazd uszkodzony, kierowany przez współmałżonka, stanowiły majątek wspólny małżonków.

Podobne zagadnienie prawne, odnoszące się do szkody w mieniu poniesionej przez współnika spółki cywilnej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2000 r. sygn. akt V CKN 113/00 (OSNC 2001/6/85) uznając, że współnik spółki cywilnej, który poniósł szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego, prowadzonego przez drugiego współnika – współposiadacza pojazdu – nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Zdaniem Sądu, poszkodowany był jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem, co prowadziło do konfuzji i braku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

W wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. w sprawie sygn. akt IV CK 232/03 (niepubl.) Sąd Najwyższy, kierując się wyłącznie dotychczasową wykładnią art. 822 k.c., uznał, że także w zakresie szkód na osobie powódka, jako współposiadaczka samoistna pojazdu mechanicznego, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c., a to skutkuje brakiem przesłanki odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę jakiej doznała w wyniku wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem jej mąż.

Rozpatrując w innej sprawie (sygn. akt III CZP 5/06) zakres pojęcia „osoby trzeciej” z art. 822 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 2006 r., ze względu na odrębny status prawny wspólnoty mieszkaniowej, uznał, że jej członkowie są osobami trzecimi wobec wspólnoty mieszkaniowej, która była stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wspólnota mieszkaniowa jako odrębny podmiot prawa ponosi samodzielną odpowiedzialność za szkodę, i jedynie ona jest dłużnikiem z tego tytułu.

Jak wynika z przytoczonych rozstrzygnięć wykluczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wiązało się z wyłączeniem uznania poszkodowanych

współposiadaczy pojazdu, tj. współmałżonka, jak i współnika spółki cywilnej za osoby trzecie w rozumieniu art. 822 § 1 k.c.

Dostrzegając istotną rolę tej normy prawnej dla określenia zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, Rzecznik Ubezpieczonych dnia 12 lipca 2005 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 60 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne: „Czy na podstawie art. 822 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w przedmiocie zaspokojenia roszczeń poszkodowanego małżonka z tytułu szkód na osobie, powstałych wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (koszty poniesione z tego powodu, renty, zadośćuczynienie) wyrządzonych przez współmałżonka w przypadku, gdy między małżonkami istnieje ustawowa wspólność majątkowa”.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 81/05, niepubl.) Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów odmówił podjęcia uchwały uznając, że nie ma rozbieżności w orzecznictwie co do przedstawionego zagadnienia, przeciwnie, jednolite jest stanowisko judykatury w przedmiocie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody w mieniu jak i szkody na osobie, wyrządzone małżonkowi w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez drugiego małżonka, prowadzącego pojazd mechaniczny należący do majątku wspólnego. Według tego stanowiska, poszkodowany małżonek nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 (a obecnie 822 § 1 k.c.), a zatem nie ma jednej z przesłanek podstaw do odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za takie szkody. Jest on współposiadaczem pojazdu, którym została wyrządzona szkoda i jego odpowiedzialność jest także objęta umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie może więc być uznany za osobę trzecią, o której mowa w art. 822 k.c. Uzasadniając to stanowisko w zakresie szkód na osobie Sąd Najwyższy przytoczył dwa orzeczenia, a mianowicie wyrok SN z dnia 10 stycznia 1963 r., III CR 111/62 (OSPika 1964/3/39) oraz wskazany wyrok z dnia 15 kwietnia 2004. W pierwszym orzeczeniu w odniesieniu do szkody na osobie, jaką poniosła żona w wyniku zderzenia pojazdów mechanicznych, współzawinionego przez męża kierującego

należącym do majątku wspólnego motocyklem, którym jechali oboje małżonkowie, Sąd stwierdził, że poszkodowany małżonek nie może być uznany za osobę trzecią, lecz za posiadacza pojazdu. Drugie orzeczenie z dnia 15 kwietnia 2004 r. zostało omówione wcześniej. Sąd Najwyższy zaznaczył jednak w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 stycznia 2006 r., że nie rozważał ewentualnego wpływu jaki na wykładnię art. 822 § 1 k.c. mogły wyrzeć zmiany przepisów dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wprowadzone ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych podkreślając, iż do chwili rozpatrzenia wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, brak było podstaw do stwierdzenia, że zmiana doprowadziła do rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy pozostawił zatem otwartą kwestię wykładni przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Po wydaniu tego postanowienia, Sąd Najwyższy podjął dnia 19 stycznia 2007 r. uchwałę w sprawie III CZP 146/06, w której stanął na stanowisku, że zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie, wyrządzoną przez kierowcę jego posiadaczowi lub współposiadaczowi. Sama treść uchwały wskazywałaby, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń obejmuje każdy przypadek wyrządzenia szkody przez kierowcę pojazdu jego współposiadaczowi niezależnie od tego, czy sam kierowca jest razem z poszkodowanym współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę. Jednak w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił szczególne okoliczności sprawy, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne. Kierujący pojazdem sprawca wypadku drogowego był osobą obcą dla poszkodowanego pasażera, który wraz z inną osobą był współposiadaczem pojazdu. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu Najwyższego, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy (art. 35 ustawy i o ubezpieczeniach obowiązkowych) na zasadzie winy (art. 415 k.c.), także za szkodę na osobie (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.) wyrządzoną powodowi w związku z ruchem samochodu, który uległ wypadkowi. Ubezpieczony kierowca ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy wobec powoda, będącego osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. i pozostających w związku z nim art. 23, 34, 35 i 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Według Sądu

Najwyższego kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego ma zakres wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przewidziany w art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego; dotyczy to również sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona. Pogląd wyrażony w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r. podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r., sygn. akt IV CSK 107/07 (niepubl.).

Należy przy tym zauważyć, że z tej samej normy art. 38 ust.1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r. sygn. akt III CZP 99/04 (OSN 2005/10/166) wyprowadził dalej idący wniosek, stwierdzając, że „wyłączenie na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego takim pojazdem odnosi się tylko do szkód w mieniu. Wniosek taki uzasadnia wynik jednoznacznej wykładni językowej wymienionego przepisu, który wyraźnie stanowi o zwolnieniu od odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone w pojeździe przez inny pojazd tego samego posiadacza. Takie unormowanie oznacza więc, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, za szkodę określoną w art. 34 ust. 1 *in fine* u.u.o. nie jest na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. wyłączona w odniesieniu do odpowiedzialności za szkodę na osobie”.

Wskazane wyżej rozbieżności w wykładni przepisów regulujących kwestie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów uzasadniają podjęcie uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne. Podkreślić jednocześnie należy, że sam

wnioskujący o podjęcie uchwały ograniczył jej zakres do powiązania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela ze szkodami na osobie wyrządzonymi przez kierującego pojazdem.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. osoba poszkodowana, która może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela musi być względem osoby ubezpieczonej osobą trzecią. Innymi słowy, nie może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela osoba, która sama ponosi, odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę objętą ubezpieczeniem. Jest to naturalna konsekwencja rzymskiej paremii, kto sam sobie wyrządził szkodę, nie może żądać od nikogo jej naprawienia. Zachodzi bowiem wówczas przypadek *konfuzji*, co oznacza, że ten sam podmiot jest zarówno wierzycielem jak i dłużnikiem.

Jednakże podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 k.c. i jako takie mają przed nim pierwszeństwo w zastosowaniu. Wskazuje na to wyraźnie art. 22 ust. 1 u.u.o. Przepis 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do regulacji art. 34, 35, a zwłaszcza do art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o.

Zgodnie z brzmieniem art. 34 u.u.o. z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.u.o.). Obie przytoczone regulacje są wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała

możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę. Ochronę poszkodowanych podkreślają dodatkowo: obowiązkowy charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów (art. 4 pkt 1 u.o.o.), przewidziana w art. 822 § 4 k.c. możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń przez osoby uprawnione do odszkodowania, a także objęcie tym ubezpieczeniem szkód wyrządzonych przez każdą osobę kierującą pojazdem.

Jak wynika z art. 34 i 35 u.u.o. do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 posługuje się również pojęciem „kierującego” nie wskazując na źródło jego uprawnienia do dysponowania pojazdem. Nie znajdując żadnych podstaw do różnego rozumienia tego pojęcia, występującego w kilku przepisach tej samej ustawy, uznać należy, że kierującymi pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze. W ten sposób najczęściej posiadacz faktycznie włada rzeczą. Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wystarczy zatem stwierdzenie, że odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z ruchem pojazdu ponosi osoba, która kierowała pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej a bez znaczenia dla tej odpowiedzialności jest to, że osoba ta była jednocześnie posiadaczem lub współposiadaczami pojazdu.

Kierujący pojazdem (tylko tej osoby dotyczy przedstawione zagadnienie prawne) ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 35 u.u.o.). Jeśli może znaleźć zastosowanie w konkretnym przypadku, wówczas bezprzedmiotowe są zarzuty związane z odpowiedzialnością współposiadaczy pojazdu mechanicznego

na podstawie art. 436 § 1 w związku z art. 435 k.c. łącznie z zarzutem, że w wypadku wyrządzenia szkody jednemu ze współposiadaczy dochodzi do *konfuzji* uzasadniającej wygaśnięcie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że odpowiedzialność kierowcy niebędącego posiadaczem pojazdu za szkody na osobie wyrządzone ruchem pojazdu opiera się na podstawie art. 415 k.c. W takim przypadku Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r. dopuścił odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nawet jeśli poszkodowanym pasażerem był współposiadacz pojazdu. Uznał bowiem, że nie można negować odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu Najwyższego, powód nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. wobec ubezpieczonego kierowcy, który nie jest współposiadaczem pojazdu. Zważyć jednak należy, że przyjęcie na podstawie art. 415 k.c. odpowiedzialności kierowcy pojazdu, niebędącego jego współposiadaczem, nie wyklucza solidarnej z nim (art. 441 § 1 k.c.) odpowiedzialności posiadacza lub współposiadaczy pojazdu na podstawie art. 436 k.c. za tę samą szkodę. Dochodzi wtedy również (tak jak w przypadku szkody wyrządzonej pasażerowi będącemu współposiadaczem pojazdem przez kierującego pojazdem innego współposiadacza) do *konfuzji* wyłączającej odpowiedzialność współposiadacza pojazdu na podstawie art. 436 k.c.

Dlatego rozwiązania tego problemu należy poszukiwać w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wobec treści art. 35 u.u.o., z punktu widzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela obojętne jest, czy za te same szkody ponoszą odpowiedzialność posiadacze lub współposiadacze pojazdu mechanicznego, którym wyrządzono szkodę. Wystarczy, że tę odpowiedzialność ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Jak trafnie podnosi się w literaturze brak jest jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby przemawiać za wyłączeniem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. także po stronie współposiadaczy kierujących pojazdem. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do rezultatów trudnych do

zaakceptowania. Szczególnie wyraźnie ujawniłoby się to w przypadku szkody na osobie wyrządzonej umyślnie przez jednego ze współposiadaczy pojazdu np. przez celowe potrącenie innego współposiadacza. Gdyby przyjąć, że odpowiedzialność posiadaczy (współposiadaczy), którzy wyrządzili szkodę kierując pojazdem opiera się tylko na podstawie art. 436 k.c., to w opisanym przykładzie sprawca szkody byłby wolny od odpowiedzialności. Ogólna i pojemna formuła art. 415 k.c. obejmuje zatem także przypadki wyrządzenia szkody przez kierującego pojazdem współposiadacza drugiemu współposiadaczowi.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego ma treść art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o., według którego ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego. Krag podmiotów, oraz rodzaj zdarzeń, za które ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność wskazują art. 34 ust. 1 i art. 35 u.u.o. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 wprowadza ograniczenie tej odpowiedzialności, stanowiąc o wyjątku od zasady wyrażonej przez te przepisy i jako wyjątek powinien być interpretowany ściśle. Przepis ten wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę, za którą ponosiłby odpowiedzialność w wykonaniu swego zobowiązania, wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nie może być innego racjonalnego uzasadnienia wprowadzonego do ustawy tego wyjątku, jak i innych wyjątków od odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Kodeks cywilny przewiduje dwa rodzaje ubezpieczenia majątkowego: ubezpieczenie mienia i ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. W pierwszym z nich przedmiotem ochrony jest mienie w rozumieniu art. 44 k.c. Przedmiotem ochrony ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczającego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej rozumiana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 187/03) jako całokształt praw majątkowych, które zostaną naruszone w wyniku wyrządzenia szkody osobie trzeciej. Zakres szkody, za którą ponosi odpowiedzialność ubezpieczający w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest szerszy niż w przypadku ubezpieczeń dotyczących mienia albowiem obejmuje także szkodę na osobie.

Jeśli wyłączeniem zostały objęte jedynie szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego, to oznacza, że szkody na osobie wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Gdyby zamiar ustawodawcy był inny to dałby on temu wyraz, jak przy regulacji wyłączenia odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. W art. 106 ust. 6 pkt 1 u.u.o. wyłączony został obowiązek świadczenia Funduszu z tytułu ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem zarówno w mieniu jak i na osobie. Wprowadzenie w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. wyjątku, który jednoznacznie ogranicza wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela do szkód na mieniu nie daje żadnych podstaw do jego rozciągania na przypadki wyrządzenia przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie. Jak wcześniej wskazano, kierującym pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze. Dlatego brak podstaw do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem jego posiadaczowi lub posiadaczowi, także wtedy, gdy kierujący jest jednocześnie współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę. Wniosek ten jest aktualny także w przypadku wyrządzenia szkody na osobie współmałżonkowi, który jest pasażerem pojazdu kierowanego przez drugiego małżonka, a pojazd ten, którym wyrządzono szkodę jest przedmiotem ich współposiadania. Nie ma bowiem żadnego usprawiedliwienia aby w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkody na osobie, wyrządzone przez kierującego pojazdem inaczej traktować małżonków współposiadaczy pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2003 r. sygn. akt II CKN 454/01 (niepubl.), bliskie stosunki rodzinne, jakie łączą sprawcę i poszkodowanego nie powinny wpływać na powstanie i zakres odpowiedzialności sprawcy z czynu niedozwolonego, a tym samym nie mogą wpływać na zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ostatnim, ale równie ważnym argumentem przemawiającym za objęciem ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej kierujących pojazdem mechanicznym ich współposiadaczy, za szkody na osobie wyrządzone ruchem

tego pojazdu pasażerom będącym wraz ze sprawcą współposiadaczami pojazdu, jest wiążący Państwa Członkowskie charakter dyrektyw Unii Europejskiej (art. 249 TWE) dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów, które rozszerzają zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w stosunku do zasad ogólnych odpowiedzialności cywilnej za szkody na osobie. Wykładnia przyjęta w uchwale, oparta na przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), będącej wyrazem dostosowania polskiego prawa do prawa wspólnotowego, uwzględnia rezultaty do osiągnięcia wskazane w Drugiej (z dnia 30 grudnia 1983 r. 84/5/EW Dz.U. UEL 84.8.17 ze zm.) i Trzeciej (z dnia 19 maja 1990 r. 90/232/EWG Dz.U. UEL 90.129.33 zez m.) Dyrektywie Komunikacyjnej Rady Unii Europejskiej wydanych w celu zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych. Przepis art. 1 Trzeciej Dyrektywy nakazuje objęcie ubezpieczeniem cywilnej odpowiedzialność z tytułu uszkodzenia ciała wszystkich pasażerów, innych niż kierowca. Według art. 3 Drugiej Dyrektywy członkowie rodziny każdej osoby, która ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej odnoszącej się do ruchu pojazdów, nie mogą być wyłączeni z możliwości skorzystania z ubezpieczenia, ze względu na ten związek pokrewieństwa. Jednocześnie jako jeden z celów tej Dyrektywy wskazano zapewnienie rodzinie ubezpieczonego, kierowcy lub każdej innej osoby odpowiedzialnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów ochronę porównywalną do ochrony innych osób trzecich, przynajmniej odnośnie do uszkodzeń ciała.

Uwzględniając wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak na wstępie (art. 1 pkt 1 lit. b, w związku z art. 61 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym).

SĄD NAJWYŻSZY  
IZBA CYWILNA  
WYDZIAŁ III

Na oryginale właściwe podpisy  
za zgodność:  
KIEROWNIK SEKRETARIATU  
Wydziału II Izby Cywilnej  
Sądu Najwyższego

*Marianna Prusaczyk*